

Leszek Śnieżko
Centrum NUKAT
Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie

IFLA-Library Reference Model i jego wpływ na przyszły kształt RDA

Streszczenie: Pod koniec 2016 r. uruchomiony został projekt „RDA Toolkit Restructure and Redesign Project”, którego celem jest modernizacja serwisu RDA Toolkit oraz integracja RDA z nowym modelem IFLA-LRM. Zmiany w RDA nie są niczym nowym i przeprowadzane są regularnie w ramach okresowych aktualizacji tego standardu. Tym razem jednak zakres planowanych zmian przedstawia się naprawdę poważnie, dlatego też warto zapoznać się bliżej z dokonanymi w tym zakresie ustaleniami. Artykuł koncentruje się na pracach prowadzonych przez RDA Steering Committee nad przekształceniem RDA w kierunku dostosowania go do modelu IFLA-LRM. Przedstawione zostały zarówno plany przeobrażeń strukturalnych RDA, jak również szczegółowe rozwiązania dotyczące implementacji nowych elementów, które nie występowały w modelach FRBR i FRAD.

Słowa kluczowe: RDA, FRBR, FRAD, IFLA-LRM, standardy bibliograficzne, katalogowanie

Wprowadzenie

W październiku 2016 r. na stronie serwisu RDA Toolkit, za pośrednictwem którego udostępniany jest standard katalogowania Resource, Description and Access (RDA), została podana informacja o podjęciu prac zmierzających do jego gruntownej modernizacji¹. Anons ten został przyjęty z powszechną aprobatą, ponieważ serwis funkcjonuje w niezmięnionej postaci od roku 2010 i konieczność przystosowania go do aktualnych oczekiwań użytkowników oraz możliwości technologicznych była oczywista². Zakres planowanych prac miał dotyczyć zarówno przebudowy interfejsu strony, jak również trybu zarządzania danymi udostępnianymi za jej pośrednictwem. Projekt otrzymał nazwę „RDA Toolkit Restructure and Redesign Project”, powszechnie stosuje się jednak jej skróconą wersję: 3R-Project. Miesiąc później, podczas dorocznego spotkania RDA Steering Committee (RSC), instytucji nadzorującej prace nad rozwojem RDA, podjęto decyzję o objęciu projektem również przebudowy samego standardu. Głównym czynnikiem wpływającym na podjęcie tej decyzji była chęć uzgodnienia RDA z nowym modelem opisu danych bibliograficznych IFLA-Library Reference Model (LRM). W 2016 r. model ten znajdował się wprawdzie w fazie konsultacji środowiskowych, RSC uznał jednak, że czekanie z podjęciem prac przystosowawczych na ostateczne zatwierdzenie modelu³ jest bezzasadne. Określone zostały generalne założenia mające wytyczyć kierunek tych działań. Uznano, że efektem podjętych prac powinno być nadanie instrukcjom bardziej ogólnego charakteru, doprecyzowanie zasad transkrypcji i rejestracji danych oraz uwzględnianie w zasadach RDA potrzeb innych instytucji z sektora dziedzictwa kulturowego. Zakładano, że zmiany będą do-

¹ Kickoff announcement. W: *RDA Toolkit* [online]. 10.12.2016. [Dostęp 05.04.2018]. Dostępny w: <http://www.rdatoolkit.org/3Rproject/announcement>.

² Pojawiły się również głosy sugerujące, że RDA Toolkit był serwisem anachronicznym już w momencie uruchomienia.

³ IFLA ostatecznie zatwierdziła model 18 sierpnia 2017 r.

tyczyć przede wszystkim struktury RDA i nie powinny wpływać na aktualną praktykę katalogerską⁴. Pierwotnie przewidywano, że RDA Toolkit w zmodernizowanej postaci zostanie opublikowany w kwietniu 2018 r. Okazało się jednak, że nakład pracy związany z tą transformacją jest zbyt duży, aby udało się zrealizować ją w tak krótkim czasie. Ostatecznie data premiery nowego wcielenia RDA została przesunięta na 13 czerwca.

Celem tego artykułu nie jest pełne przedstawienie zagadnień związanych z planowanymi zmianami. Autor koncentruje się na zagadnieniach związanych z implementacją LRM w RDA, pominięte zostają natomiast problemy dotyczące modernizacji RDA Toolkit. Zdecydowana większość polskich bibliotekarzy nie miała do tej pory styczności z tym serwisem, tak więc informacje o wprowadzanych zmianach miałyby dla nich abstrakcyjny charakter⁵. Trudno natomiast, w sytuacji gdy Centrum NUKAT prowadzi prace nad wdrażaniem RDA, nie śledzić na bieżąco stanu prac nad rozwojem tego standardu.

IFLA-Library Reference Model

Rozważania nad obecnym kierunkiem rozwoju RDA należy rozpocząć od przypomnienia, że jego główną podstawę teoretyczną stanowią dwa iflowskie modele opisu danych bibliograficznych: Functional Requirements for Bibliographic Records (FRBR) oraz Functional Requirements for Authority Data (FRAD)⁶. Modele te miały przyczynić się do sprawniejszego funkcjonowania danych bibliograficznych w środowisku sieciowym oraz do lepszego wykorzystania możliwości oferowanych przez nowoczesne systemy bazodanowe. Efekt ten miał być osiągnięty dzięki zastosowaniu metody analizy jednostek i zachodzących między nimi relacji. Posługując się tą metodą, twórcy modelu FRBR z uniwersum bibliograficznego wyodrębnili dziesięć jednostek, które zostały podzielone na trzy grupy:

- produkty działalności artystycznej lub intelektualnej, czyli dzieło, realizacja, materializacja i egzemplarz,
- jednostki odpowiedzialne za proces powstawania oraz rozpowszechniania i przechowywania produktów opisywanych jako jednostki grupy pierwszej, czyli osoba, ciało zbiorowe,
- jednostki, które mogą funkcjonować w charakterze przedmiotu dzieła, czyli pojęcie, rzecz, wydarzenie, miejsce.

FRAD powiększył liczbę tych jednostek do 16. Do grupy drugiej została dodana jednostka rodzina, ponadto pojawiły się takie jednostki jak: nazwa, identyfikator, kontrolowany punkt dostępu, zasady i agencja. Wyodrębnionym w obu modelach jednostkom przypisane zostały charakteryzujące je atrybuty oraz zostały opisane zachodzące między nimi relacje, dzięki czemu ma być możliwe tworzenie złożonych zapytań, wspierających proces odkry-

⁴ *Outcomes of the 2016 RSC Meeting* [online]. 04.12.2016. [Dostęp 05.04.2018]. Dostępny w: <http://www.rda-rsc.org/sites/all/files/RSC-Outcomes-2016.pdf>.

⁵ Zainteresowanych odsyłam do dostępnej w serwisie YouTube prezentacji Jamesa Hennyllya pod adresem: <https://youtu.be/HsZcB8UleoQ>.

⁶ Trzeci model z tzw. rodziny FR (Functional Requirement for Subject Authority Data – FRSAD) nie odegrał roli w rozwoju RDA, ponieważ autorzy tego standardu nie wprowadzają szczegółowych rozstrzygnięć dotyczących stosowania języków haseł przedmiotowych.

wania wiedzy. Wszystkie te elementy modelu zostały powiązane z zadaniami użytkownika, realizowanymi przez niego podczas docierania do poszukiwanych zasobów. Podobnie jak w przypadku jednostek, oba modele wprowadziły nieco odmienne zestawy zadań użytkownika. FRBR, koncentrując się na użytkowniku końcowym, wyodrębnił następujące zadania:

- odnalezienie (*find*) jednostek powiązanych z zapytaniem,
- zidentyfikowanie (*identify*) poszukiwanych jednostek (rozdzielenie jednostek o podobnych cechach),
- wyselekcjonowanie (*select*) jednostek spełniających oczekiwania użytkownika,
- dotarcie (uzyskanie dostępu) do poszukiwanych jednostek.

Model FRAD w większym stopniu uwzględnił również potrzeby twórców metadanych, efektem czego było zastąpienie dwóch ostatnich zadań użytkownika w modelu FRBR następującymi zadaniami: *contextualize* i *justify*, które odnosiły się do procesu tworzenia kartotek haseł wzorcowych.

Jak wynika z tej pobieżnej charakterystyki obu modeli, mimo zastosowania podobnej metodologii oraz przyjęcia założenia, że FRAD ma być rozszerzeniem modelu FRBR, w rzeczywistości powstały dwie znacząco różniące się konstrukcje, pozbawione logicznej spójności. Twórcy RDA, twórczo kompilując oba modele, z powodzeniem wykorzystali je do stworzenia jednolitych zasad katalogowania⁷. W strukturze RDA, jak również w stosowanej w nim terminologii, bez trudu odnajdujemy nawiązania do modeli FR. Sukces twórców RDA nie mógł jednak przysłonić faktu, iż potraktowanie w obu modelach tych samych zagadnień w odmienny sposób stanowiło poważną przeszkodę w ich wykorzystywaniu⁸. Potrzeba uporządkowania tej sytuacji była oczywista i już w roku 2010 FRBR Review Group podjęła prace nad konsolidacją tych modeli. W 2013 r. została powołana do życia grupa konsolidacyjna (Consolidation Editorial Group), która podczas konferencji IFLA w Kapsztadzie dokonała pierwszej prezentacji nowego modelu.

Występujący między trzema modelami brak wewnętrznej spójności oznaczał, iż konsolidacja nie mogła nastąpić na drodze „mechanicznego” scalenia, lecz potrzebna była nowa koncepcja dotycząca zakresu stosowania modelu i opisu bibliograficznej rzeczywistości. Podstawowe założenia modeli z rodziny FR zostały oczywiście zachowane. Nadal mamy do czynienia z modelem, który, wychodząc od zadań użytkownika, próbuje ustalić grupę jednostek charakteryzujących uniwersum bibliograficzne i zachodzące między nimi relacje w celu ustalenia najistotniejszych dla użytkownika elementów. Mamy jednak istotne zmiany zarówno w zakresie występujących elementów, jak również w sposobie ich definiowania.

⁷ Znakomite wyjaśnienie związków między RDA a FRBR i FRAD zawiera artykuł: RIVA, P., OLIVER, CH. Evaluation of RDA as an Implementation of FRBR and FRAD. *Cataloging & Classification Quarterly* [online]. 2012, R. 50, nr 5–7, s. 564–586. [Dostęp 5.04.2018]. Dostępny w: <https://www.tandfonline.com/doi/abs/10.1080/01639374.2012.680848>.

⁸ Wspomniany wcześniej model FRSAD również wprowadzał odrębne rozwiązania, co oznaczało, że trzy modele, mające wspólnie stanowić pełne odzwierciedlenie bibliograficznego uniwersum, opisywały swój wy-cinek w sposób zindywidualizowany, nieprzystający do pozostałych elementów układanki.

Omawianie LRM rozpoczniemy od listy zadań użytkownika. Przedstawia się ona w następujący sposób: odnajdywanie (*find*), identyfikowanie (*identify*), selekcjonowanie (*select*), pozyskiwanie (*obtain*) i odkrywanie (*explore*). Jest to w znacznym stopniu powrót do wersji zaproponowanej w FRBR, co oznacza, że LRM ponownie w centrum uwagi umieszcza użytkownika końcowego. Lista została uzupełniona jednak o jeszcze jeden element (*explore*), co wskazuje na fakt, iż twórcy nowego modelu przywiązują wielkie znaczenie do wspierania procesu odkrywania wiedzy przez użytkowników końcowych.

Zaproponowana lista jednostek w znaczącym stopniu odbiega od list wprowadzonych we wszystkich dotychczasowych modelach. W niezmienionej postaci zachowała się jedynie grupa pierwsza z modelu FRBR, czyli jednostki: dzieło, realizacja, materializacja i egzemplarz. Warto również zauważyć, iż w LRM wprowadzony został hierarchiczny, trzypoziomowy układ jednostek. Zastosowanie takiej struktury pozwala na uproszczenie modelu, ponieważ jednostki podrzędne dziedziczą atrybuty i relacje przypisane jednostkom nadrzędnym. Nie ma więc potrzeby wielokrotnego przypisywania tych samych cech poszczególnym jednostkom. Na samym szczycie tej hierarchii umieszczona została jednostka rzecz (*res*). Stanowi ona klasę nadrzędną wszystkich jednostek występujących w danym modelu. Na drugim poziomie, obok wspomnianych już jednostek z grupy pierwszej modelu FRBR, pojawiły się jeszcze takie jednostki jak agent (*agent*), nazwa (*nomen*), miejsce (*place*) i zakres czasu (*time-span*). Na poziomie trzecim zostały umieszczone jednostki będące podklasami jednostki agent: osoba (*person*) oraz agent zbiorowy (*collective agent*). Lepsze unaocznienie hierarchicznego charakteru tego zbioru jednostek zamieszczono w tabeli 1.

Tab.1. Trzy poziomy opisu danych bibliograficznego w LRM

Poziom pierwszy	Poziom drugi	Poziom trzeci
Rzecz (<i>Res</i>)		
	Dzieło (<i>Work</i>)	
	Realizacja (<i>Expression</i>)	
	Materializacja (<i>Manifestation</i>)	
	Egzemplarz (<i>Item</i>)	
	Agent (<i>Agent</i>)	
		Osoba (<i>Person</i>)
		Ciało Zbiorowe (<i>Collective Agent</i>)
	Nazwa (<i>Nomen</i>)	
	Miejsce (<i>Place</i>)	
	Zakres Czasowy (<i>Time-Span</i>)	

Źródło: opracowanie własne.

Podane w LRM przykłady atrybutów i relacji mają charakter ilustracyjny i nie są traktowane jako elementy obowiązkowe. Zakłada się, że każda implementacja modelu będzie tworzyć własną listę relacji i atrybutów, dostosowaną do własnych potrzeb. Wyjątkiem są relacje między dziełem, realizacją, materializacją i egzemplarzem, które w modelu FRBR określone były jako podstawowe (*primary*). W modelu LRM zachowały swoją uprzywilejowaną pozycję.

RDA a IFLA-Library Reference Model

Po nakreśleniu w ogólnych zarysach modelu LRM przejdźmy do przedstawienia jego wpływu na standard RDA. Należy tutaj jednak zastrzec, że prace nad nową wersją RDA wciąż trwają, co oznacza, że podawane informacje nie mogą mieć wiążącego charakteru. Dostępny jest jednak spory zasób wiadomości na temat przebiegu tych prac, ponieważ przedstawiciele RSC na bieżąco dzielą się swoimi osiągnięciami i problemami. Warto więc sięgnąć do tych materiałów i zapoznać się z aktualnym rozwojem sytuacji.

Na początek przyjrzyjmy się planom dotyczącym zmiany struktury RDA. Dotychczasowy podział na sekcje dla jednostek i relacji ma zostać zastąpiony podziałem na rozdziały o ogólnym charakterze i rozdziały dla poszczególnych jednostek. Rozdziały ogólne mają być poświęcone takim zagadnieniom jak: rejestracja danych, źródła informacji itp. Rozdziały dla jednostek będą zawierały zarówno informacje dotyczące rejestrowania atrybutów, jak również relacji z innymi jednostkami. Można wskazać dwa powody rezygnacji z obecnej struktury. Po pierwsze, dotychczasowa struktura koncentrowała się na jednostkach grupy pierwszej FRBR (dzieło, realizacja, materializacja, egzemplarz). Teraz wszystkie jednostki mają zostać „zrównane” w swoich prawach i każda z nich ma zostać potraktowana w sposób równorzędny. Po drugie, utrzymanie dotychczasowego podziału na sekcje dla atrybutów i relacji stało się trudne ze względu na zacieranie się różnic między tymi dwoma elementami w modelu LRM. Z jednej strony mamy do czynienia z traktowaniem jako relacje elementów występujących dotychczas w charakterze atrybutów⁹, z drugiej strony te same elementy mogą być traktowane jako relacje lub atrybuty, w zależności od tego, w jaki sposób zostaną zakodowane¹⁰. Zmiana struktury, zgodnie z deklaracją ogłoszoną w 2016 r., nie powinna wpływać na zawartość zasad, co oznacza, że nowe rozdziały powinny powstawać na skutek mechanicznego przemieszczania obecnej zawartości standardu do nowej lokalizacji. Konieczne będzie jednak napisanie zupełnie nowych rozdziałów dla jednostek przejętych z LRM, które nie występowały wcześniej w RDA.

Jedyną jednostką nowego modelu, która nie pojawi się w RDA to jednostka nadrzędna *res*. Jej miejsce zajmie jednostka RDA *entity*, którą jednak należy postrzegać jako podklasę jednostki *res*. Następną jednostką, której należy poświęcić uwagę to *nomen*. Niewątpliwie nawiązuje ona do jednostek *name* (FRAD) i *nomen* (FRSAD), jednak jej definicja znacząco różni się od dotychczasowego sposobu definiowania tych jednostek. Według autorów LRM *nomen* to powiązanie między jednostką a odnoszącym się do niej dezygnatorem, a nie znak lub ciąg znaków przypisanych jednostce. RDA nie traktowało nazwy jako odrębnej jednostki. Zastosowane w tym standardzie podejście bliższe było rozwiązaniu przyjętemu przez FRBR, w którym nazwa była atrybutem różnych jednostek. Zaadaptowanie punktu widzenia reprezentowanego przez LRM będzie wiązało się z przyjęciem następujących założeń: ciąg znaków lub symbol nie może być rozumiany

⁹ Np. daty biograficzne były traktowane jako atrybut osoby. Obecnie, w związku z wprowadzeniem jednostki zakres czasu (*time-span*), traktowane są jako relacja (Emily Dickinson has association with the time-span from 1830 to 1886).

¹⁰ Miejsce urodzenia może być atrybutem osoby, jeśli jego nazwa zostanie wprowadzona jako ciąg znaków, lub relacją, jeśli zostanie zakodowana jako identyfikator URI.

jako *nomen*, lecz może jedynie być wartością atrybutu *nomen string*; ciąg znaków lub symbol nie może być uznany za desygnację jednostki, o ile nie został między nimi określony związek zachodzący w pewnym kontekście; różne instancje jednostki *nomen* mogą mieć identyczną wartość atrybutu *nomen string*, zachowując jednocześnie swoją odrębność. Jednostka *nomen* może więc być postrzegana jako sposób na sprecyzowanie relacji zachodzącej między instancją jednostki a jej desygnatorem¹¹. Mamy więc do czynienia z istotną zmianą w teoretycznym podejściu do modelowania relacji między instancją jednostki a jej nazwą, wydaje się jednak, że nie wpłynie to na praktykę katalogerską. Jest to raczej próba precyzyjniejszego opisu obecnego trybu postępowania niż poszukiwanie nowych rozwiązań. Opis teoretyczny dwóch kolejnych jednostek: miejsca i zakresu czasu przedstawia się znacznie mniej skomplikowanie. Miejsce, zgodnie z modelem FRBR, rozumiane było jako jednostka służąca opisowi przedmiotowemu dzieła. Ten sposób postrzegania miejsca był jednak zdecydowanie zbyt wąski, co znalazło już swoje odzwierciedlenie w tekście RDA. Rozdziały poświęcone jednostkom grupy 3 FRBR nie zostały do tej pory napisane i prawdopodobnie nigdy nie zostaną. Wyjątek stanowił rozdział poświęcony miejscu, ponieważ jednostka ta odgrywa istotną rolę również w opracowaniu formalnym. Zmiana wprowadzona w modelu LRM może więc być potraktowana jako usankcjonowanie tego stanu rzeczy. Wprowadzenie jednostki zakres czasowy jest wynikiem położenia przez autorów LRM większego nacisku na rejestrowanie relacji kosztem dotychczasowych atrybutów. Daty biograficzne, okresy działalności zapisywane dotychczas jako atrybuty mają być obecnie zapisywane jako relacje. Podobnie jak w przypadku jednostki *nomen* zmiana ta będzie miała charakter teoretyczny. Swoje praktyczne wdrożenie będzie mogła uzyskać dopiero wówczas, gdy nastąpi odejście od katalogowania z wykorzystaniem formatu MARC 21.

Jednostkę agenta, która również jest nowością w modelu LRM, postanowiłem potraktować odrębnie, ponieważ jest interesująca głównie ze względu na wpływ, jaki jej definicja wywarła na jednostkę osoby. Zgodnie z tą definicją, agent to jednostka zdolna do świadomego działania, której mogą być przyznane prawa i która ponosi odpowiedzialność za swoje czyny¹². Osoba, jako jednostka będąca podklasą agenta, musi posiadać cechy zgodne ze swoją klasą nadrzędną. Doprowadziło to do zdefiniowania osoby jako istoty ludzkiej. Jest to poważna zmiana w stosunku do rozwiązania przyjętego przez FRAD, zgodnie z którym jako osoba traktowane były nie tylko istoty ludzkie, lecz również postaci literackie, legendarne, bóstwa itp. Przyjęcie przez RDA sposobu postrzegania osoby zgodnego z modelem FRAD pozwalało na przypisywanie autorstwa dzieł najróżniejszym postaciom. Indeksy autorskie zapełniały się baśniowymi stworzeniami, fikcyjnymi pisarzami lub zwierzętami, które swoim właścicielom dyktowały swoje opowieści do spisania. Nie było to jedynie wynikiem rozciągliwego pojmowania definicji osoby, lecz była to również odpowiedź na zapotrzebowanie użytkowników, którzy do wielu publikacji chcieli docierać właśnie za pośrednictwem punktów dostępu utworzonych dla „twórców” niebędących ludźmi. Jednoznaczne stanowisko autorów modelu LRM stanęło więc w sprzeczności z tą potrzebą użytkowników. RSC zdecydował się na powołanie specjalnej grupy roboczej (Fictitious Entities Working Group), której zadaniem było znalezienie rozwiązania łączącego te odrębne stanowi-

¹¹ RIVA, P., LE BOEUF, P., ŽUMER, M. *IFLA Library Reference Model* [online]. IFLA, 2017, s. 31–32. [Dostęp 05.04.2018]. Dostępny w: <https://www.ifla.org/files/assets/cataloguing/frbr-lrm/ifla-lrm-august-2017.pdf>.

¹² Tamże, s. 28.

ska. Efektem prac grupy jest dokument opisujący kilka różnych przypadków wraz z sugerowanymi rozwiązaniami. Pierwszy z nich dotyczy sytuacji, w której możliwe jest skojarzenie nazwy autora fikcyjnego z kryjącą się za nim autentyczną osobą. W tej sytuacji proponuje się tworzenie rekordów związanych, podobnie jak w przypadku autorów posługujących się różnymi nazwami. Drugi przypadek dotyczy twórców, którzy nie są ludźmi (np. występujące na scenie lub w filmie zwierzęta). Wychodząc z założenia, że tego typu artyści zgodnie z LRM nie mogą być traktowani jako agenci, natomiast bez wątplenia wykonują czynności przypisywane zwykle agentom, zdecydowano się na zaproponowanie dodatkowego określenia formy odpowiedzialności: wykonawca zwierzęcy (*animal performer*). Trzeci przypadek dotyczy bóstw, aniołów, duchów itp. Autorzy dokumentu uznali, że wkraczają tutaj w obszar niejednoznaczny i w różnych kręgach kulturowych autentyczność tego typu postaci może być różnie postrzegana. Skłoniło ich to do sformułowania wniosku, iż RDA nie powinno w tej kwestii proponować jednoznacznych rozstrzygnięć¹³.

Przejdźmy teraz do omówienia kilku szczególnie interesujących innowacji wprowadzanych przez model LRM. Na początek kilka słów zostanie poświęconych atrybutowi dzieła reprezentatywne atrybuty relacji (*representative expression attributes*). Definicja tego atrybutu brzmi: *Atrybut w szczególnie istotny sposób charakteryzujący dzieło i którego wartości przejmowane są z kanonicznej lub reprezentatywnej realizacji tego dzieła*¹⁴. Definicja ta może wydawać się nieco zaskakująca, ponieważ posługuje się określeniami, które nie funkcjonowały ani w modelu FRBR, ani w dotychczasowej praktyce katalogerskiej. Do tej pory wszystkie realizacje dzieła miały tę samą rangę i nie wyróżniano spośród nich realizacji o szczególnym charakterze. Zdaniem autorów modelu wprowadzenie tego rozróżnienia jest wynikiem badań przeprowadzonych wśród użytkowników końcowych, z których wynika, iż postrzegają oni pewne wartości atrybutów dzieł jako immanentnie związane z danym dziełem i najlepiej go charakteryzujące. Przeniesienie tych wartości z poziomu realizacji na poziom dzieła ma ułatwić użytkownikom katalogów docieranie do poszukiwanych zasobów w sytuacji, gdy celem poszukiwań będą dokumenty w prostej linii wywodzące się od pierwotnego zamysłu autora, bez konieczności zagłębiania się w gąszcz różnych realizacji tych dzieł¹⁵. Czym jednak tak naprawdę ma być reprezentatywna lub kanoniczna realizacja i jakie atrybuty mają być brane pod uwagę? Tego autorzy modelu LRM nie precyzują. W wielu przypadkach wybór atrybutów będzie dość oczywisty. Bez wątplenia możemy przyjąć, że kanoniczną realizacją Pana Tadeusza Adama Mickiewicza będzie realizacja w języku polskim. Również w przypadku wielu dzieł muzycznych ustalenie właściwej obsady lub tonacji nie będzie nastroczało większych problemów, np. dzieła Chopina nierozzerwalnie powiązane są z fortepianem, a Wieniawskiego ze skrzypcami. Niestety nie zawsze sytuacja będzie przedstawiała się tak jednoznacznie. Dość oczywistym rozwiązaniem byłoby przyjęcie założenia, że za reprezentatywną zostanie uznana pierwsza realizacja. W wielu przypadkach jednak, szczególnie jeśli weźmiemy pod uwagę muzykę popularną, to nie pierwsza realizacja jest tą, która staje się najbardziej rozpoznawalną. Należy się spodziewać, że nowa wersja RDA będzie zawierała rozdział poświęcony temu atrybutowi, jednak zawarte w nim wytyczne również

¹³ SPROCHI, A.K. *RDA and non-human personages* [online]. 2017. [Dostęp 05.04.2018]. Dostępny w: <http://www.rda-rsc.org/sites/all/files/RDA%20and%20nonhuman%20personages.pdf>.

¹⁴ RIVA, P., LE BOEUF, P., ŽUMER, M., dz. cyt., s. 41.

¹⁵ Tamże, s. 91–93.

nie wyjdą poza te ogólne wskazówki. Oznacza to, że poszczególne agencje bibliograficzne będą miały znaczną swobodę w zakresie ustalania własnych kryteriów kanoniczności¹⁶.

Kolejną nowością, która może wejść do RDA za pośrednictwem modelu LRM, jest wprowadzenie możliwości stosowania uproszczonej transkrypcji (*basic transcription*), polegającej na dokładnym przejmowaniu danych z dokumentu, bez ingerencji katalogera również w pisownię dużych i małych liter oraz interpunkcję. Zmiana ta związana jest z przyjęciem w modelu LRM atrybutu strefy materializacji (*manifestation statement*), który służyłby rejestrowaniu danych automatycznie przejmowanych z dokumentu. Dotychczasowe zasady transkrypcji byłyby stosowane przy ręcznym wprowadzaniu danych, natomiast w przypadku zautomatyzowania tego procesu obowiązywałaby transkrypcja uproszczona. Z wprowadzeniem automatycznego przejmowania danych wiązałyby się również zmiana w zakresie stopnia ich granulacji. I tak np. tytuł właściwy i strefa odpowiedzialności stanowiłyby jeden element, podobnie jak adres wydawniczy. Oczywiście wprowadzane w ten sposób dane mogłyby być przeszukiwane jedynie przez słowa kluczowe. Podejście to może wydawać się krokiem wstecz, zakłada się jednak, że korzyści wynikające z automatyzacji przejmowania danych będą większe niż straty wynikające z ograniczenia w możliwości przetwarzania pewnych informacji.

Na zakończenie pozostała kwestia modelowania dokumentów określanych jako agregacje (dokumenty złożone z kilku prac współwydanych lub z dzieła głównego i prac dodatkowych typu wstęp, ilustracje) oraz modelowania serii. Wyczerpujące omówienie tego zagadnienia wymagałoby napisania odrębnego artykułu, w tym momencie muszę ograniczyć się tylko do zasygnalizowania kilku najbardziej interesujących problemów. Przede wszystkim należy zauważyć, iż pojawienie się modelu FRBR nie wpłynęło na fakt, iż w zakresie modelowania i definiowania obu typu publikacji nadal panował znaczący chaos. Członkowie powołanej w 2005 r. Grupy Roboczej ds. agregacji (Working Group on Aggregates), we wstępie do raportu końcowego stwierdzili, że nadal funkcjonują różne definicje agregacji oraz różne podejścia do ich modelowania, co stanowi istotną przeszkodę w konsekwentnej implementacji modelu FRBR. Według definicji zaproponowanej w raporcie agregacja to materializacja zawierająca odrębne realizacje. Wyodrębnione zostały trzy typy agregacji:

- kolekcja realizacji, czyli zbiór wspólnie opublikowanych, powstałych niezależnie od siebie realizacji,
- agregacje rozszerzone, czyli agregacje złożone z realizacji dzieła głównego i dołączonych dzieł zależnych (wstęp, ilustracje itp.),
- agregacje złożone z równoległych realizacji, czyli np. równolegle wydane różne wersje językowe dzieła.

Zwrócono również uwagę, iż w procesie tworzenia agregacji istotną rolę może odgrywać osoba odpowiedzialna za jej powstanie. W przypadku prostego zestawienia kilku odrębnych dokumentów wkład intelektualny takiej osoby może nie być znaczący. Sytuacja bę-

¹⁶ Bardzo ciekawe przemyślenia dotyczące tego atrybutu zawiera prezentacja: ISEMINGER, D., HOLDEN, CH. *IFLA Library Reference Model: overview and discussion* [online]. 2017. [Dostęp 05.04.2018]. Dostępny w: https://www.musiclibraryassoc.org/resource/resmgr/mla_2017/2017_presentations/2017_Iseminger_&_Holden_LRM.pptx.

dzie wyglądała jednak zupełnie inaczej w przypadku takich publikacji jak np. antologie. Proces tworzenia tego typu agregacji został uznany za proces twórczy spełniający kryteria stawiane autorom dzieł. Oznacza to, iż w trakcie tworzenia zagregowanej materializacji powstaje również dzieło agregujące (*aggregating work*), które może zostać uznane za wystarczająco istotne, aby jego identyfikacja bibliograficzna była uzasadniona. LRM w znacznym stopniu zaadaptował rozstrzygnięcia zawarte w raporcie grupy roboczej. Czy oznacza to, że wkrótce będziemy tworzyć punkty dostępu dla dzieła agregującego, a ilustracje będą traktowane jako jedno z dzieł współwydanych i również otrzymywać punkt dostępu typu autor, tytuł? Trudno to w tej chwili jednoznacznie rozstrzygnąć, można jednak się spodziewać, że w znacznym stopniu będzie to zależało od decyzji poszczególnych agencji bibliograficznych¹⁷.

Główny problem, na który zwrócono uwagę w przypadku serii, wynikał z faktu, iż opisując dzieło dla serii, odwołujemy się zarówno do dokumentów, które zostały już opublikowane, jak również do tych, które ukażą się w przyszłości. W tej sytuacji serie nie mogą być traktowane w ten sam sposób jak inne typy dokumentów, np. różne edycje tego samego czasopisma nie będą traktowane jako realizacje tego samego dzieła, lecz jako odrębne dzieła. Trudno bowiem z całkowitą pewnością założyć, że wydawane równolegle różne wersje językowe czasopisma będą zawierały analogiczny materiał w ciągu całego okresu jego ukazywania się. Oznacza to, iż w przypadku wydawnictw ciągłych, dzieło może mieć tylko jedną realizację i jedną materializację. Angielskojęzyczna wersja polskiej gazety nie będzie jej realizacją, lecz odrębnym dziełem, podobnie drukowana wersja elektronicznego czasopisma nie będzie traktowana jako jego osobna materializacja¹⁸.

Podsumowanie

Jak już wspomniano, premiera nowego RDA Toolkit przewidziana jest na 13 czerwca 2018 r., czeka nas więc jeszcze kilka miesięcy nerwowego oczekiwania na zetknięcie się z ostatecznym efektem prac prowadzonych w ramach projektu 3R. Mimo uspokajających zapowiedzi wychodzących z RSC, iż planowane zmiany nie wpłyną znacząco na bieżącą praktykę, trudno nie odnieść wrażenia, że czekają nas bardzo poważne przeobrażenia. Szczególnie istotne są one dla tych krajów, które wdrożyły już RDA i dokonały tłumaczenia tego standardu. Ze strony bibliotekarzy, którzy stanęli w obliczu konieczności dostosowania swoich przekładów do nowej struktury i zawartości RDA, nie brak głosów, że forsowane przez RSC tempo zmian jest zbyt duże i że stawia on swoich partnerów przed bardzo trudnymi wyzwaniami. Sam sens zmian na ogół nie jest jednak kwestionowany. Model LRM poddawany był kilkuletniemu procesowi konsultacji, zawarte w nim rozstrzygnięcia są więc wynikiem wnikliwej analizy potrzeb środowiska bibliotekarskiego zarówno pod względem realizacji własnych zadań, jak również pod względem możliwości integracji z innymi instytucjami dziedzictwa kulturowego. Uruchomienie nowego RDA Toolkit nie będzie może tak

¹⁷ RIVA, P., LE BOEUF, P., ŽUMER, M., dz. cyt., s. 93–94.

¹⁸ Tamże, s. 94–96; W przygotowaniu tej części artykułu zostały wykorzystane również prezentacje pochodzące z konferencji „RDA Toolkit Redesign Update and Preview”, która odbyła się w ramach spotkania American Library Association 9 lutego 2018 r. w Denver. *RSC Presentations 2018* [online]. [Dostęp 7.04.2018]. Dostępny w: <http://www.rda-rsc.org/node/560>.

przełomowym wydarzeniem jak publikacja FRBR czy RDA, niewątpliwie będzie to jednak kolejny ważny krok w zakresie rozwoju standardów katalogowania. Integracja RDA z modelem LRM może przyczynić się do uniwersalizacji tego standardu i w konsekwencji uczynić go atrakcyjniejszym dla potencjalnych użytkowników spoza środowiska bibliotekarskiego.

Bibliografia:

1. IFLA, *Functional requirements for authority data*. München: K.G. Saur Verlag, 2009. ISBN 978-3-598-24282-3.
2. IFLA, *Functional requirements for bibliographic record: final report*. München: K.G. Saur Verlag, 1998. ISBN 978-3-598-11382-6.
3. ISEMINGER, D., HOLDEN, CH. *IFLA Library Reference Model: overview and discussion* [online]. 2017. [Dostęp 05.04.2018]. Dostępny w: https://www.musiclibraryassoc.org/resource/resmgr/mla_2017/2017_presentations/2017_Iseminger_&_Holden_LRM.pptx.
4. Kickoff announcement. W: *RDA Toolkit* [online]. 10.12.2016. [Dostęp 05.04.2018]. Dostępny w: <http://www.rdatoolkit.org/3Rproject/announcement>.
5. *Outcomes of the 2016 RSC Meeting* [online]. 04.12.2016. [Dostęp 05.04.2018]. Dostępny w: <http://www.rda-rsc.org/sites/all/files/RSC-Outcomes-2016.pdf>.
6. RIVA, P., LE BOEUF, P., ŽUMER, M. *IFLA Library Reference Model* [online]. IFLA, 2017. [Dostęp 05.04.2018]. Dostępny w: <https://www.ifla.org/files/assets/cataloguing/frbr-irm/ifla-irm-august-2017.pdf>.
7. RIVA, P., OLIVER, CH. Evaluation of RDA as an Implementation of FRBR and FRAD. *Cataloging & Classification Quarterly* [online]. 2012, R. 50, nr 5–7, s. 564–586. [Dostęp 05.04.2018]. Dostępny w: <https://www.tandfonline.com/doi/abs/10.1080/01639374.2012.680848>.
8. *RSC Presentations 2018* [online]. [Dostęp 7.04.2018]. Dostępny w: <http://www.rda-rsc.org/node/560>.
9. SPROCHI, A.K. *RDA and non-human personages* [online]. 2017. [Dostęp 05.04.2018]. Dostępny w: <http://www.rda-rsc.org/sites/all/files/RDA%20and%20nonhuman%20personages.pdf>.